

WTOREK
12/06/2025

DZIENNIK 24 ELBLĄSKI

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



KOPERNIK TO NASZ CZŁOWIEK

ISSN 0137-9127



2 6



9 770 137 912 125



75 LAT POSŁUGI
KAPŁAŃSKIEJ |3



KTO ZOSTAŁ LIDEREM
PRZYSZŁOŚCI? |4



MOŻNA ŻYĆ ZE STRATĄ
POGODNIE |9



PONOWNIE WITAMY NAD
„ROZLEWISKIEM” |10



WIKŁACZ POWALCZY
W UFC |13

PROMOCJA



ZOSTAŃ
NASZYM
PATRONEM!



DZIENNIK 24
ELBLĄSKI
PATRONITE

TWOJE
WSPARCIE!
MA ZNACZENIE!

Lączny budżet przedsięwzięcia „Poprawa mobilności miejskiej — eko-transport w Olsztynie” to ponad 297 000 000 złotych, w tym ponad 128 000 000 złotych to dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej.

Inwestycja ma podnieść atrakcyjność publicznego transportu oraz zwiększyć jego wykorzystanie przez mieszkańców, co powinno przełożyć się na zmniejszenie natężenia ruchu w mieście, szczególnie w centrum miasta, i przez to hałasu oraz ograniczenie negatywnego oddziaływania transportu na środowisko, aco za tym idzie — poprawę jakości powietrza.

Podstawowym celem inwestycji jest poprawa warunków mobilności mieszkańców Olsztyna przy zachowaniu zasad zrównoważonego rozwoju. „Projekt jest kolejnym krokiem w realizacji całościowej koncepcji mobilności miejskiej w Olsztynie zgodnie z zapisami Planu zrównoważonej mobilności dla miejskiego obszaru funkcjonalnego Olsztyna 2030+” — informuje Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

W ramach projektu planowano m.in. rozbudowę zajezdni autobusowej i budowę budynku warsztatowo-socjalnego oraz zakup taboru tramwajowego i 20 zeroemisyjnych autobusów (wraz z ładowarkami). Do tego dochodziłaby rozbudowa inteligentnego systemu transportowego (ITS) oraz przebudowa lub budowa pętli i przystanków autobusowych oraz przebudowa dojazdów pieszych do kluczowych przystanków komunikacji miejskiej. Dokument w lutym 2024 roku do PARP złożył jeszcze ustępujący z fotela prezydenta Piotr Grzymowicz. Miasto ma zagwarantowane środki, które może wykorzystać wyłącznie na rozwój transportu. Projekt zyskał aprobatę unijnego organu

OLSZTYN OGRANICZYŁ WYDATKI NA TRANSPORT PUBLICZNY

Władze Olsztyna w końcu odkryły karty, jeżeli chodzi o zakres realizacji projektu ekomobilności. — Lepiej tyle niż wcale — komentuje radny Piotr Grzymowicz.



Fot. archiwum GO/AR

— W tej chwili nie będziemy kupować nowych tramwajów — informuje Patryk Pulikowski

i podpisana została umowa na dofinansowanie.

Ratusz odkrywa karty

Przez ostatnie miesiące w ratuszu projekt był weryfikowany. Ze swojej strony urzędnicy magistratu nie chcieli zdradzać, na co konkretnie się zdecydują, aż czego zrezygnują. Teraz jest wszystko jasne.

O szczegółach cięć można przeczytać w zapisach Wieloletniej prognozy finansowej. To dokument, który radni będą zatwierdzać na czerwcowej sesji rady miasta. „W związku z decyzją o realizacji przedsięwzięcia ze zmienionym zakresem rzeczowym inwestycji wprowadza się środki w łącznej kwocie 132 000 000 zł na lata 2027-2029 z przeznaczeniem na zakup 11 sztuk autobusów zeroemisyjnych

wraz z ładowarkami, rozbudowę zajezdni autobusowej przy al. Sikorskiego, rozbudowę systemu ITS, przebudowę pętli autobusowych oraz przystanków, a także przebudowę przejść dla pieszych” — czytamy w Wieloletniej prognozie finansowej.

Jakie jest uzasadnienie tej decyzji? — Taka, a nie inna kwota wynika z obecnych możliwości budżetowych Olsztyna — odpowiada Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Władze Olsztyna informują jednocześnie, że sam zakup 11 autobusów zeroemisyjnych pochłonie z tego projektu 49 000 000 zł, co w praktyce oznacza, że na resztę ekomobilnych inwestycji zostanie 83 000 000 zł.

Projekt dotyczący zajezdni przy al. Sikorskiego bę-

dzie polegać na rozbudowie placu manewrowego. Powstanie przede wszystkim infrastruktura do obsługi autobusów elektrycznych. Zaplanowano 94 miejsca dla kolejnych pojazdów, w tym 41 wyposażonych w naziemne ładowarki.

Lepiej tyle niż wcale

Z materiałem dotyczącym cięć w projekcie ekomobilności zapoznali się już radni na posiedzeniach poszczególnych komisji. — Warto inwestować w transport publiczny. Tym bardziej, że są możliwości pozyskania środków zewnętrznych — mówi Piotr Grzymowicz, przewodniczący komisji finansów i budżetu rady miasta. — Lepiej tyle niż wcale.

Paweł Klonowski, przewodniczący komisji go-

spodarki komunalnej rady miasta, zwraca uwagę na to, że rozwój transportu publicznego w Olsztynie jest istotny. — Jeśli chodzi o rozwój transportu publicznego, to Olsztyn korzystnie wypada na tle innych miast w Polsce. Jest to istotny element rozwoju miasta, ale niejedyny. Należy zauważyć, że inwestycje skierowane są np. na termomodernizację obiektów oświatowych czy sprawy związa-

ne z życiem kulturalnym. Na pewno władze miasta nie zaprzestaną inwestycji w poprawę transportu — mówi przewodniczący Klonowski.

Przypomnijmy, że pod koniec 2024 roku ratusz poinformował o wycofaniu się z konkursu na dofinansowanie zakupów nowych tramwajów ze środków Krajowego Programu Odbudowy. Urzędnicy uznali, że przedłużające się procedury w Centrum Unijnych Projektów Transportowych uniemożliwią wyprodukowanie pojazdów na czas. A rozliczenie środków z KPO mija w czerwcu 2026 roku.

— W tej chwili nie będziemy kupować nowych tramwajów. W ostatniej dekadzie zainwestowaliśmy w transport tramwajowy grubo ponad miliard złotych. Oczywiście z ogromnym wsparciem unijnym, ale także trudno nie dostrzec finansowego wysiłku samorządu — stwierdził Patryk Pulikowski. — Z jednej strony nie mamy wyjścia i musimy dać odsapnąć naszemu budżetowi po ogromnych i kosztownych inwestycjach ostatnich lat, jednocześnie z drugiej musimy spojrzeć w kierunku tych obszarów funkcjonowania miasta, które nie były widoczne zbyt wyraźnie.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA BRANIEWA

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111 oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało zamieszczone Zarządzenie nr 94/2025 z dnia 18 czerwca 2025 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

7325sezt-a-4M

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

**ZASTĘPCY
REDAKTORA
NACZELNEGO**
Michał Podolak,
Igor Hrywna,
Andrzej Mielnicki,
Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Andrzej Mielnicki
Michał Podolak
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl
WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7B
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl
CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikblaski.pl

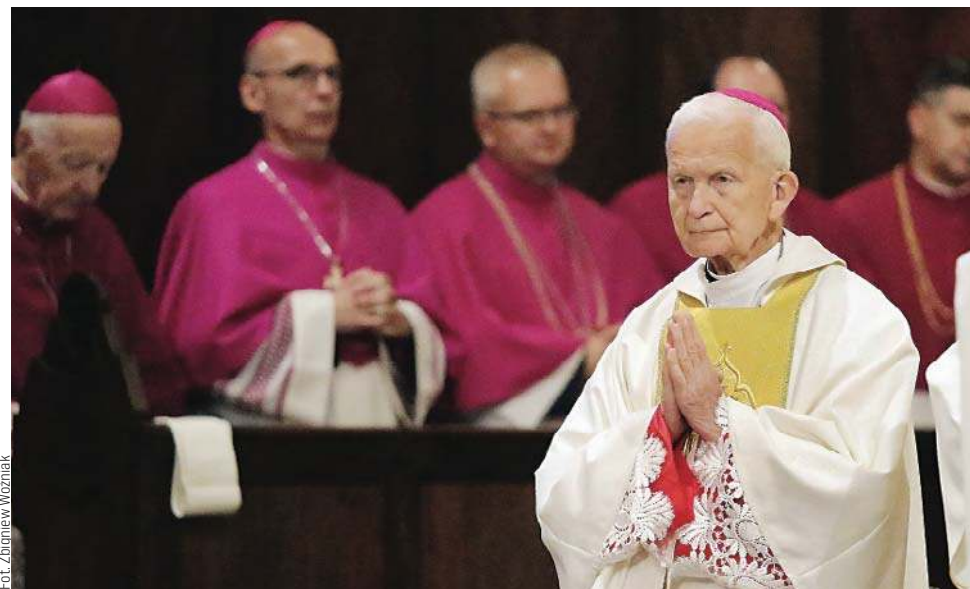
REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7B
tel. 502 499 539

75 LAT POSŁUGI KAPŁAŃSKIEJ BISKUPA JULIANA WOJTKOWSKIEGO

Biskup Julian Wojtkowski obchodzi 75-lecie święceń kapłańskich. Msza jubileuszowa odbędzie się 25 czerwca w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie. To żywa legenda Warmii, naukowiec, maryjny teolog i świadek epokowych przemian.

W środę, 25 czerwca 2025 roku, o godzinie 12 w konkatedrze św. Jakuba w Olsztynie odbędzie się wyjątkowa uroczystość: msza święta dziękczynna za 75 lat kapłaństwa bp. Juliana Wojtkowskiego. Liturgii przewodniczyć będzie metropolita warmiński abp Józef Górzynski. To wydarzenie bez precedensu nie tylko dlatego, że tak długi okres służby kapłańskiej zdarza się rzadko, ale też dlatego, że jubilat to postać, bez której trudno sobie wyobrazić historię powojennej Warmii.



Fot. Zbigniew Wozniak

Żywa historia

Biskup Julian Wojtkowski, profesor teologii, dogmatyk, mariolog, tłumacz, historyk, duszpasterz i wychowawca kapłanów, to żywa legenda diecezji warmińskiej. W ciągu siedmiu dekad posługi uczestniczył we wszystkich najważniejszych wydarzeniach lokalnego Kościoła, współpracując z kolejnymi biskupami, tworząc struktury duszpasterskie i kształcąc pokolenia duchowieństwa.

Jego posługa obejmuje niemal całe powojenne dzieje Warmii; od 1952 roku, gdy przyjechał do Olsztyna jako młody kapłan, minęły już 73 lata, z czego ponad 50 lat w charakterze biskupa. W tym czasie Warmia przeszła drogę od powojennych ruin do rozkwitu, od reżimu komunistycznego do wolności religijnej. Biskup Wojtkowski towarzyszył i współkształtował te przemiany.

— Jest postacią absolutnie wyjątkową, nie tylko jeśli chodzi o powojenne losy warmińskiego Kościoła, ale całego regionu — stwierdził podczas kolejnych uroczystości jubileuszowych sprzed kilku lat abp Józef Górzynski.

Od prezbitera do biskupa

Urodzony w Poznaniu 31 stycznia 1927 roku, przeżył dramat wysiedlenia

w czasie II wojny światowej i konspiracyjnej edukacji w Generalnym Gubernatorstwie. W 1945 roku rozpoczął formację kapłańską w Lublinie, by pięć lat później, 25 czerwca 1950 roku, przyjąć święcenia kapłańskie z rąk bp. Piotra Kałwy. Od tego momentu całą swoją drogę kapłańską związał z Warmią.

Pracował jako wykładowca w seminarium duchownym Hosianum w Olsztynie, przez wiele lat pełniąc funkcję wicerektora i ojca duchownego. Wykładał teologię dogmatyczną, prowadził badania nad średniowieczną mariologią, publikował książki i artykuły, a także tłumaczył dzieła klasyków teologii. Wypromował dziesiątki magistrów, licencjatów i doktorów teologii. Jego seminaria i wykłady, jak wspominają uczniowie, cechowały się głębią, precyzją i pokorą wobec Tajemnicy.

17 sierpnia 1969 roku papież Paweł VI mianował go biskupem pomocniczym diecezji warmińskiej. Święcenia przyjął z rąk kard. Stefana Wyszyńskiego. Jako biskup, z hasłem „Veni Domine Iesu” („Przyjdź, Panie Jezu”), współtworzył struktury duszpasterskie, organizował nowe parafie i ratował zabytki sakralne

Warmii. Stał się niezastąpionym współpracownikiem kolejnych ordynariuszy: bp. Drzazgi, bp. Obląka i abp. Piszcza.

Człowiek duchowości i czynu

Biskup Julian to nie tylko uczony, lecz także człowiek głębokiej duchowości i czynu. Zasłynął jako promotor kultu maryjnego: od lat 50. prowadził badania nad objawieniami w Gietrzwałdzie, organizował kongresy mariologiczne, wspierał rozwój sanktuariów. Jego zaangażowanie w kult Matki Bożej pozostawiło trwałe ślady w pobożności ludowej Warmii. Zawsze powtarzał za prymasem Wyszyńskim, że „Maryja jest siłą napędową dziejów Kościoła”.

Sam doświadczył tego, widząc, jak odżył Gietrzwałd, warmińska Częstochowa, gdzie w 1977 roku obchodzono uroczystości 100-lecie objawień. Biskup Wojtkowski jako teolog przyczynił się do teologicznego opracowania tych objawień i propagowania ich przesłania. Jako pasterz natomiast prowadził pielgrzymów do gietrzwałdzkiego sanktuarium, zachęcając do zawierzenia Matce Bożej wszystkich spraw. W latach posługi bp. Juliana rozwinął się również kult maryjny

w innych sanktuariach Warmii (Święta Lipka, Stoczek Klasztorny, Krosno), a on sam często przewodniczył tam uroczystościom, umacniając wiernych słowem i modlitwą.

Jako pierwszy biskup pieszo wyruszył z warmińską pielgrzymką na Jasną Górę. Wierni zapamiętali go jako tego, który zawsze siedł na czele, zrózańcem wdłoni. To stało się trwającą całe dekady tradycją. Biskup Julian siedł zawsze wsutannie, niezależnie od tego, jak wysoka była temperatura. Zpodobną energią jak na Jasną Górę prowadził pielgrzymów do Ostrej Bramy w Wilnie.

Genialna pamięć

Biskup Julian słynie również z pogody ducha i poczucia humoru. Podczas obchodów swoich 90. urodzin w 2017 roku, odbierając nagrodę od miasta, rozbałił słuchaczy, opisując dynamicznie zmieniający się Olsztyn: „Olsztyn bardzo odmłodził... Młodzi, zgrabni, żwawi ludzie wyprzedzają mnie na ulicy i znikają za zakrętem, a ja spokojnie idę dalej. Młodemu, prężnemu miastu składam serdeczne podziękowanie za promień radości dla dziewięćdziesięciolatka”.

Jego przemówienie zebrało przerwali wówczas kil-

kukrotnie oklaskami, ujęci zarówno dowcipem, jak i erudycją jubilata. Mimo zaawansowanego wieku bp Wojtkowski zachowuje błyskotliwy umysł i świetną pamięć. Wierni na Warmii nazywają go chodzącą encyklopedią, z której wiedzy wciąż się korzysta.

— Bóg dał mu genialną pamięć — zauważył metropolita warmiński, podkreślając, jak wyjątkowym darem jest obecność tak doświadczonego świadka historii wśród żyjących. I jest tego niecodzienny dowód. U progu 75-lecia święceń biskup senior poprosił kurię o imprimatur, czyli zgodę na druk kolejnego swojego dzieła: tłumaczenia obszernej, 800-stronicowej kroniki bp. Marcina Kromera o dziejach Warmii.

Zawsze skromny

W codziennym życiu nadal jest skromny i dostępny. Bez samochodu, pieszo przemierza ulice Olsztyna. Unika rozgłosu, nie zabiega o zaszczyty. Mimo zaawan-

sowanego wieku zachowuje jasność umysłu i pogodę ducha. Nawet dziś, mając 98 lat, pracuje naukowo i spowiada. Posługa wkonfesjonale jest jednym ze znaków rozpoznawczych jego kapłaństwa.

— To człowiek, który swoją obecnością tworzy tradycję diecezji. Jesteśmy mu winni ogromną wdzięczność — mówił o nim podczas niedawnych obchodów 98. urodzin abp Józef Górzynski.

Uroczystość 75-lecia święceń (warto przypomnieć, że biskup Julian Wojtkowski niebawem będzie obchodził 56. rocznicę przyjęcia sakry biskupiej) będzie okazją nie tylko do modlitwy, ale i wdzięczności za wierną służbę, przykład życia i niezłomność ducha.

— Olsztyn bez biskupa Juliana to nie byłby Olsztyn — stwierdzono podczas jednego z poprzednich jubileuszy bp. Juliana Wojtkowskiego. I te słowa każdego roku tylko zyskują na swojej aktualności.

JAN BERDYCKI

REKLAMA

przetarg

Wójt Gminy Purda

ogłasza I przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości wchodzących w skład zasobu gminnego:

1. działka nr ewid. 20/31, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1079 ha, KW OL10/00150285/0, cena wywoławcza netto 89 000,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 8 sierpnia 2025 roku o godz. 9⁰⁰, w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 9000,00 zł należy wpłacić do 04.08.2025 r.
2. działka nr ewid. 20/32, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1245 ha, KW OL10/00150285/0, cena wywoławcza netto 103 000,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 8 sierpnia 2025 roku o godz. 10⁰⁰, w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 10 000,00 zł należy wpłacić do 04.08.2025 r.
3. działka nr ewid. 20/33, obręb Trękusek, gmina Purda, o powierzchni 0,1016 ha, KW OL10/00150285/0, cena wywoławcza netto 84 000,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 8 sierpnia 2025 roku o godz. 11⁰⁰, w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 8500,00 zł należy wpłacić do 04.08.2025 r.
4. działka nr ewid. 207/24, obręb Marcinkowo, gmina Purda, o powierzchni 0,1944 ha, KW OL10/00131287/5, cena wywoławcza netto 94 000,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 4 sierpnia 2025 roku o godz. 10⁰⁰ w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 9000,00 zł należy wpłacić do 29.07.2025 r.
5. działka nr ewid. 203/6, obręb Zgniłocha, gmina Purda, o powierzchni 0,2600 ha, KW OL10/00120982/7, cena wywoławcza netto 101 000,00 zł + VAT 23%. Przetarg odbędzie się 4 sierpnia 2025 roku o godz. 12⁰⁰ w pokoju nr 11 na I piętrze budynku nr 12A, 11-030 Purda. Wadium w wysokości 10 000,00 zł należy wpłacić do 29.07.2025 r.

Warunki wzięcia udziału w przetargach zostały szczegółowo opisane w ogłoszeniach dostępnych na stronie internetowej www.bip.purda.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10 w budynku nr 71B w Purdzie, lub pod nr. tel. 89 544 42 71.

KTO ZOSTAŁ LIDEREM PRZYSZŁOŚCI?

Podczas IX Kongresu Przyszłości w Olsztynie wyróżniono tych, którzy wyznaczają kierunki rozwoju regionu. Statuetki Lidera Przyszłości trafiły do osób i instytucji, które z odwagą, innowacją i wizją budują lepsze jutro Warmii i Mazur.

Statuetka Lidera Przyszłości to wyróżnienie dla osób i organizacji, które odważnie sięgają po innowacje. Wśród nagrodzonych znalazły się postaci ze świata polityki, sportu, nauki, biznesu i kultury, a także liderzy w dziedzinie ekologii, bezpieczeństwa, samorządów oraz współpracy europejskiej. Każda z tych kategorii symbolizuje kluczowy obszar budowania lepszego jutra.

LIDERZY PRZYSZŁOŚCI

Polityka



Marcin Kulasek

Marcin Kulasek jako minister nauki i szkolnictwa wyższego realizuje misję wspierania innowacji i edukacji, opierając się na doświadczeniu zdobytym w sejmowych komisjach i strukturach politycznych. Warmia i Mazury mają swojego ministra, a Polska polityka, który łączy pragmatyzm z wizją przyszłości.

Sport



Ireneusz Nalazek

Ireneusz Nalazek to człowiek, który łączy sportową pasję z doświadczeniem w zarządzaniu. Jako były siatkarz wie, czym jest determinacja i dążenie do celu. Jego polityczna droga od radnego Olsztyna, członka zarządu po stanowisko wiceministra sportu i turystyki pokazuje, że sportowe wartości mogą inspirować do skutecznego działania na rzecz społeczeństwa.

Nauka



Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski to nie tylko uczelnia – to intelektualne serce Olsztyna. Przyciąga młodych ludzi, nadając miastu akademicki puls i napędzając jego rozwój społeczny oraz ekonomiczny. Dzięki badaniom, współpracy międzynarodowej i nowatorskim kierunkom studiów UWM kształtuje przyszłość regionu jako kuźnia innowacji. Olsztyn ma swoje centrum akademickie, a Warmia i Mazury uczelnię, która otwiera nowe horyzonty i inspiruje do zmiany świata poprzez wiedzę.

Mecenat kultury



Polska Fundacja Narodowa

Polska Fundacja Narodowa od lat wspiera rozwój kultury, inicjując liczne projekty promujące polskie dziedzictwo isztukę zarówno w kraju, jak i za granicą. Dzięki jej zaangażowaniu w mecenat kultury wiele inicjatyw artystycznych i edukacyjnych zyskało możliwość realizacji, co wpłynęło na wzmacnianie tożsamości narodowej i budowanie międzynarodowego wizerunku Polski.

Pracodawca



Citi i Citi Handlowy

Citi i Citi Handlowy od lat wyznaczają standardy nowoczesnego środowiska pracy. Dzięki konsekwentnym działaniom przyciągają najlepsze talenty. Ich inwestycje w rozwój zawodowy pracowników, innowacyjne programy wsparcia oraz zaangażowanie w tworzenie przyjaznej i inspirującej kultury organizacyjnej czynią je wzorem dla współczesnych pracodawców.

Ekologia



Lucyna Kurowska

Lucyna Kurowska to liderka, która skutecznie łączy przedsiębiorczość z ekologiczną odpowiedzialnością. Od lat stoi na czele innowacyjnych projektów, które zmieniają sposób myślenia o recyklingu i gospodarce odpadami. Jako twórczyni Total-Eko Organizacji Odzysku Opakowań SA przekształca ekologiczne wyzwania w szansę, wspierając przedsiębiorców i budując efektywny system odzysku surowców.

Współpraca z Unią Europejską



Jacek Protas

To statuetka za wieloletnie zaangażowanie w budowanie międzynarodowych partnerstw oraz aktywne reprezentowanie regionu warmińsko-mazurskiego na arenie europejskiej. Europosel Jacek Protas konsekwentnie wspiera projekty transgraniczne, umacnia współpracę samorządów i skutecznie łączy lokalne potrzeby z unijną perspektywą. Jego działania przyczyniają się do rozwoju samorządności, otwartości i integracji regionu z europejską wspólnotą.

Przyjaciół Warmii i Mazur



Katarzyna Majewska

Tytuł Lidera Przyszłości w kategorii przyjaciół Warmii i Mazur przyzna-

liśmy osobie, która od lat związana jest z regionem poprzez rozwój nowoczesnych struktur biznesowych. To liderka, która łączy międzynarodowe doświadczenie z lokalnym zaangażowaniem – nie tylko wspiera rozwój gospodarczy regionu, ale także deklaruje dalszą aktywność na rzecz jego promocji i pozycji w kraju.

Jej obecność i zaangażowanie są dla Warmii i Mazur realnym wzmocnieniem i dowodem na to, że można budować przyszłość regionu z ambicją i odpowiedzialnością.

Bezpieczeństwo



Radosław Król

W dynamicznie zmieniającym się świecie bezpieczeństwo regionu wymaga skutecznych strategii, współpracy oraz zdecydowanego przywództwa. Wojewoda Radosław Król stoi na straży stabilności i ochrony mieszkańców, odpowiadając za działania związane z sytuacjami kryzysowymi, obronnością oraz współpracą ze służbami mundurowymi i wojskiem. Dzięki jego działaniom mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie, a struktury obronne są gotowe na każde wyzwanie.

Przedsiębiorczość



Wojciech Krakowiński

Przedsiębiorczość to więcej niż prowadzenie firmy – to wizja, determinacja i umiejętność dostrzegania szans tam, gdzie inni widzą wyzwania. Wojciech Krakowiński od lat udowadnia, że biznes to nie tylko gospodarka, ale także siła napędowa zmian, źródło inspiracji do rozwoju i przestrzeń dla innowacji.

Rolnictwo



Zbigniew Ziejewski

Od lat związany z sektorem rolnictwa i życiem gospodarczym Warmii i Mazur. Z dużą wrażliwością i zrozumieniem odnosi się do potrzeb polskiej wsi, aktywnie wspierając inicjatywy na rzecz nowoczesnej, zrównoważonej gospodarki. W swojej działalności publicznej konsekwentnie zabiega o interesy tego sektora – zarówno w wymiarze lokalnym, jak i ogólnopolskim. Otrzymał odznakę „Zasłużony dla Rolnictwa” nadawaną za osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych.

Biznes



Natalia Tur

Natalia Tur to regional marketing manager Nepi Rockcastle odpowiedzialna za zarządzanie dwoma największymi centrami handlowymi na Warmii: Aurą Centrum Olsztyna i Galerią Warmińską. Pod kierunkiem pani Natalii obie galerie handlowe stały się czymś więcej niż miejscem zakupów – to dynamiczne przestrzenie miejskie, które łączą innowację, ekologię i zaangażowanie społeczne. Tworzą środowisko, w którym biznes rozwija się w harmonii z potrzebami mieszkańców i wartościami lokalnej społeczności. Jej podejście do zarządzania to profesjonalizm, budowanie trwałych relacji i troska o klienta, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w lojalności konsumentów, jak i w pozytywnych ocenach rynkowych.

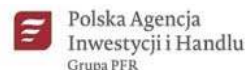
Rozwój Marek Karólewski

Marek Karólewski, prezes Warmińsko-Mazurskiej



Agencji Rozwoju Regionalnego, od lat odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu środowiska biznesowego, inicjując liczne projekty rozwojowe i wspierając innowacyjne rozwiązania. Jego zaangażowanie w rozwój gospodarczy przekłada się na realne wsparcie sektora MŚP, szczególnie dzięki skutecznemu pozyskiwaniu i efektywnemu zarządzaniu znaczącymi środkami regionalnymi. Dzięki jego konsekwentnym działaniom przedsiębiorstwa w regionie wzmacniają swoją konkurencyjność oraz przyczyniają się do stabilności i dynamicznego wzrostu lokalnej gospodarki.

Ekspansja



Polska Agencja Inwestycji i Handlu

Polska Agencja Inwestycji i Handlu od lat wspiera rozwój polskich firm na międzynarodowych rynkach, otwierając przed nimi nowe możliwości i kierunki ekspansji. Dzięki strategicznemu doradztwu, skutecznej promocji i innowacyjnym rozwiązaniom polski biznes dynamicznie zdobywa globalne pozycje, wzmacniając markę naszego kraju na międzynarodowej.

Elektromobilność



Auto Idea Autoryzowany Dealer Mercedes-Benz

Auto Idea wyznacza standardy w świecie elektromobilności, promując innowacyjne rozwiązania oraz zrównoważony transport przyszłości. Jako autoryzowany dealer Mercedes-Benz aktywnie wspiera rozwój rynku pojazdów elektrycznych, dostarczając technologie, które łączą nowoczesność, komfort i ekologiczne podejście do mobilności.

KOPERNIK TO NASZ CZŁOWIEK

Nowy dworzec kolejowy w Olsztynie nosi imię Mikołaja Kopernika. Wczoraj na dworcu Olsztyn Główny została odsłonięta pamiątkowa tablica poświęcona wielkiemu astronomowi. Olsztyński dworzec jest 18. w kraju, który ma swojego patrona.

Do tej pory imieniem Mikołaja Kopernika nazywane były samoloty, statki czy pociągi, a teraz wielki astronom będzie patronował też nowemu dworcowi kolejowemu w Olsztynie. Spółka PKP SA przychyliła się do wniosku wojewody Radosława Króla, aby dworzec nazwać imieniem Mikołaja Kopernika. Wczoraj w holu dworca została odsłonięta pamiątkowa tablica poświęcona patronowi obiektu. Na uroczystości pojawili się parlamentarzyści, samorządowcy i kolejarze. Obecny był też minister infrastruktury Dariusz Klimczak, który m.in. dokonał odsłonięcia tablicy.

— Od dzisiaj oficjalnie dworzec w Olsztynie nosi imię Mikołaja Kopernika, z którego dumny jest nie tylko Olsztyn, ale cała Polska — powiedział podczas uroczystości minister Klimczak, dziękując wszystkim za tę inicjatywę.

— Mikołaj Kopernik wyjeżdżał stąd po to, żeby zdobyć wiedzę, do Bolonii, do Padwy. Ale pożytkował tę wiedzę tutaj, nadając impuls do rozwoju temu miejscu — stwierdził, zabierając głos, Alan Beroud, prezes zarządu PKP SA. — Mam nadzieję, że ten dworzec będzie bramą do wiedzy, do rozwoju i przyczyni się z pożytkiem dla całego regionu.

Wojewoda Radosław Król nie krył zadowolenia, że nowy dworzec nosi imię wielkiego astronoma.

— Najlepszy patron, znany na całym świecie — oznajmił wojewoda, podkreślając związki wielkiego astronoma z naszym regionem, Warmią. To tu mieszkał 40 lat, pracował, prowadził badania.

Co na to sami mieszkańcy?

— To dobry pomysł, ponieważ Mikołaj Kopernik był wielkim Polakiem. To człowiek z naszego re-



Fot. Zbigniew Wozniak

gionu — stwierdził Jakub Hermanowicz z Olsztyna, który był na dworcu. — To jest nasz człowiek.

Zaczęło się w sieci

To, że nowy dworzec w Olsztynie nie jest bezimienny, to pokłosie inicjatywy, która pojawiła się w mediach społecznościowych. Otóż dworzec miał być otwarty 19 lutego. Tego dnia w 1473 roku urodził się wielki astronom. Trudno powiedzieć, czy data otwarcia została celowo wybrana, czy to zbieg okoliczności, zwykły przypadek, dość że niektórzy dostrzegli w tym coś więcej: znak czasu, wspinał się okazję do tego, by podkreślić związki Mikołaja Kopernika z Olsztynem, z Warmią.

Jednak do otwarcia 19 lutego nie doszło. Stało się to 21 lutego i bez wielkiej pompki. Na dworcu pojawił się wówczas wojewoda Radosław Król, który zapowiedział, że wystąpi do PKP z rekomendacją, żeby dworzec nosił imię Mikołaja Kopernika. Ostatecznie 27 lutego wojewoda przekazał kolejarzom swój wniosek w tej sprawie, a zarząd PKP SA wyraził zgodę.

Pierwszym dworcem w Polsce, który ma patro-

na, jest Dworzec Centralny w Warszawie, który od 2019 roku nosi imię Stanisława Moniuszki. Do tego grona dołączył olsztyński dworzec kolejowy i jest już 18. takim dworcem w kraju.

A co z szesnastką?

Infrastruktura to nie tylko kolej, ale też chociażby drogi. Zapytaliśmy wczoraj ministra infrastruktury o to, czy rząd zamierza wybudować S16 przez Mazury i co dalej z obwodnicą Olsztyna i Dywit?

— Jeśli chodzi o drogę nr 16, to oczywiście tak — odparł nam minister Klimczak. — Jak pamiętamy, wariant B został zakwestionowany przez przepisy środowiskowe i występowanie określonych gatunków zwierząt. Natomiast my jesteśmy zdeterminowani, żeby tę drogę wybudować. Mamy zabezpieczone pieniądze. Dzisiaj głównym problemem jest uzupełnienie dokumentacji, ale traktuję to jako kwestię techniczną i mam nadzieję, że jeszcze w tym roku będziemy mogli ogłosić przetarg na wariant C, który, jestem przekonany, będzie spełniał już wszystkie kryteria środowiskowe.

Co do obwodnicy Olsztyna (został wybrany wariant, który musi zaakceptować komisja oceny przedsięwzięć inwestycyjnych przy generalnym dyrektore dróg krajowych i autostrad, ale wciąż nie ma decyzji — red.), to minister infrastruktury powiedział, że tę sprawę poruszy na spotkaniu z GDDKiA.

— Żadna z naszych decyzji nie wynika z obojętności czy nadmiaru biurokracji — zapewnił. — Największą przeszkodą przeważnie są właściwe uzgodnienie wariantu przebiegu danej drogi oraz kwestie dotyczące środowiska, zgody zarówno samorządowców, jak i przedsiębiorców. I głównie tylko tego typu kwestie opóźniają wybudowanie określonej obwodnicy. Nie dotarły do mnie informacje, że jakieś inne przyczyny stoją za tym, że jest kłopot z wybudowaniem tej obwodnicy.

Jak podkreślił, każda droga musi służyć danej aglomeracji i wszystkim mieszkańcom. Nie można budować dróg wbrew mieszkańcom i w sposób całkowicie nieprzygotowany.

Na nasze pytanie, czy będą pieniądze na obwodnicę Olsztyna, powiedział:



— Zrobię wszystko, żeby nie tylko na obwodnicę Olsztyna, nie tylko na te 100 zapowiedzianych obwodnic były pieniądze, ale także kilkadziesiąt innych, o które zabiegają mieszkańcy różnych części naszego kraju — podkreślił minister infrastruktury Dariusz Klimczak.

Baner dziegciu

Nieoczekiwanie podczas wczorajszej uroczystości na ścianie pobliskiego budynku byłego dworca autobusowego pojawił się baner z postacią Mikołaja Kopernika i napisem „Zdezintegrowane Centrum Przesiadkowe im. Mikołaja Kopernika”.

Spółka Retail Provider, do której należy były dworzec PKS, zamierzała wybudować w tym miejscu kompleks usługowo-handlowy, którego częścią miał być też dworzec autobusowy,

o nazwie Synergia, ale do inwestycji nie doszło. Potem pojawiły się plany zamiany gruntów między miastem a spółką Retail Provider. To pozwoliłoby uporządkować tę przestrzeń Olsztyna. Obie strony dokonały wyceny nieruchomości, ale te różniły się niemal dwukrotnie. Dlatego jak dotąd nic z tych planów nie wyszło. Wciąż też nie wiadomo, co z pobliskim wieżowcem, który jest wyłączony z użytkowania. Spółka Retail Provider jest właścicielem jednego piętra w budynku, który w 90 procentach należy do spółki Polregio. Ta zapowiadała, że ponownie wystawi biurowiec na sprzedaż. Ostatnio, w połowie 2023 roku, nie było żadnego chętnego do wyłożenia ponad czterech milionów złotych za tę nieruchomość.

ANDRZEJ MIELNICKI

EKSPERTKA Z UWM ODSŁANIA KULISY CHATUGPT

URUCHOMIONO GO JAKO PROTOTYP W 2018 R.,
A PUBLICZNIE UKAZAŁ SIĘ CZTERY LATA PÓŹNIEJ.
SZYBKO ZWRÓCIŁ NA SIEBIE UWAGĘ, DZIĘKI
ROZBUDOWANYM ODPOWIEDZIOM Z WIELU DZIEDZIN
WIEDZY. W ZALEDWIE PIĘĆ DNI ZYSKAŁ PONAD
MILION UŻYTKOWNIKÓW. O CHACIEGPT, JEGO
PLUSACH I MINUSACH ORAZ ZMIANACH, KTÓRE W NIM
NASTĘPOWAŁY, OPOWIADA DR AGNIESZKA ZBRZEZNY
Z WYDZIAŁU MATEMATYKI I INFORMATYKI UWM.



Dr Agnieszka Zbrzezny jest adiunktką w Katedrze Metod Matematycznych Informatyki UWM. Jej zainteresowania naukowe i badawcze koncentrują się wokół formalnej weryfikacji systemów komputerowych tj. systemów czasu rzeczywistego, systemów wieloagentowych, protokołów kryptograficznych. Ponadto od czasu stażu podoktorskiego na Uniwersytecie Oksfordzkim rozszerzyła swoje zainteresowania o weryfikację modeli matematycznych stosowanych w sztucznej inteligencji.

— Wykorzystanie sztucznej inteligencji, która potrafi pisać nie najgorsze programy, było jednym z powodów pogłębiającego się załamania rynku pracy dla programistów. Studentom zdecydowanie trudniej jest znaleźć praktyki, staże czy pracę, bo muszą wiedzieć o wiele więcej, być lepszymi od ChataGPT. To branża, która bardzo dynamicznie się zmienia. Większość wiedzy, której ja się uczyłam na studiach, np. języków programowania, jest już nieaktualna. Co semestr też muszę zmieniać i poprawiać slajdy, które pokazuję studentom. I w pewnym stopniu pomaga mi w tym ChatGPT, bo przyspiesza tę pracę. Jednak zawsze sprawdzam, czy programy wskazane przez ChataGPT jako dobre dydaktycznie, są bezpieczne. Nie mogę mieć pewności, że nie wygenerował on kodu bazującego na niebezpiecznym kodzie np. umożliwiającym wejście do systemu „tylnymi drzwiami” — dodaje badaczka z UWM.

Dr Agnieszka Zbrzezny porównuje ChatGPT do wędki albo pomocnika i podkreśla, po raz kolejny, że zawsze trzeba go sprawdzać.

— Z pewnością przyspiesza pracę, ale potrafi też się mylić, nawet w prostych zadaniach. Nie poradził sobie chociażby z bardziej skomplikowanymi zadaniami dla studentów II roku informatyki, bo nie były typowo książkowe. Nie jest też absolutnie kreatywny, więc raczej nie powinniśmy się martwić, że zastąpi człowieka — podsumowuje dr Agnieszka Zbrzezny.

SYLWIA ZADWORNA
ŹRÓDŁO: UWM

ChatGPT to chatbot opracowany przez OpenAI. Wykorzystuje sieci neuronowe do rozumienia ludzkiego języka i służy do generowania odpowiedzi na zapytania, które wprowadza użytkownik. Został stworzony na podstawie ogromnych zbiorów danych, aby prowadzić ogólne rozmowy na tematy z różnych obszarów wiedzy. Jego model językowy opracowano za pomocą technik uczenia głębokiego i uczenia przez wzmacnianie z ciągłym wykorzystaniem ludzkiego wsparcia. Zanim został udostępniony internautom 30 listopada 2022 r., testowali go m.in. informatycy, w tym dr Agnieszka Zbrzezny, adiunkt w Katedrze Metod Matematycznych Informatyki UWM.

— Zaczęłam z niego korzystać już w 2020 r. jako pretester. Wówczas jeszcze nikt o nim nie mówił głośno, ale już wtedy robił duże wrażenie — mówi dr Agnieszka Zbrzezny, która śledzi zmiany, jakie następują w ChacieGPT, testuje go, a także wykorzystuje do codziennej pracy. — W tej chwili sprawdzam model 4.5 — „Orion”, który nie jest dostępny dla osób nieposiadających subskrypcji, czyli mówiąc inaczej — osób, które nie płacą za niego. Model ten wykorzystuje bardzo dużo energii elektrycznej i jest nadal w fazie testów.

ChatGPT zaledwie w ciągu pięciu dni od uruchomienia zyskał ponad milion użytkowników. Komunikacja z nim polega na tworzeniu zapytań w języku naturalnym. Jest stale udoskonalany, przez co stał się narzędziem wykorzystywanym w wielu różnych sektorach.

— Tych zmian trochę już było, bo jest on systematycznie aktualizowany i ulepszany. Poprawiane są błędy, wdrażane nowe funkcje, przez co wzrasta jego wydajność i dokładność. Oferuje też wiele rozszerzeń, które zwiększają jego funkcjonalność i możliwość adaptacji narzędzia do potrzeb użytkownika — wyjaśnia dr Agnieszka Zbrzezny i dodaje, że zmienia się też jego przeznaczenie. — Przykładowo poprzedni model „Omni” nie jest typowym modelem językowym. Ma też mechanizmy wnioskowania, czyli możemy go poprosić o udowodnienie twierdzenia. Testowałam go na typowych twierdzeniach, które przekazujemy studentom na informatyce i, co ciekawe, był lepszy niż na przykład książki, które to tłumaczą. Trzeba jednak pamiętać, że bazuje on jedynie na danych, np. artykułach naukowych, które są udostępnione, zatem na twierdzenia czy problemy, które są nierozwiązane — odpowiada, że „nie wiadomo, nie ma dowodu”.

Informatyczka zwraca uwagę także na to, że przy

poprzednich wersjach ChataGPT lepiej było być dla niego grzecznym. Wówczas jego odpowiedzi były lepsze.

— Prawdopodobnie związane jest to z tym, że jeżeli coś od kogoś chcemy, np. dowiedzieć się czegoś na forum internetowym, to nie jesteśmy niemiłi, tylko grzecznie pytamy, aby uzyskać odpowiedź. On bazując na tym, lepiej reagował na miłe sformułowania. W nowym modelu zauważyłam, że nie jest to już konieczne, ale za to lepiej rozpoznaje nasze emocje i jest bardziej empatyczny — podkreśla dr Agnieszka Zbrzezny. Zdaniem naukowczynie taka funkcja mogłaby być wykorzystywana do wspierania ludzi w kryzysie psychicznym. — Na tej bazie moglibyśmy stworzyć aplikacje przydatne człowiekowi, a dobrze wiemy, z jakim kryzysem się spotykamy chociażby w psychiatrii dziecięcej. Widziałam też przypadek, w którym ChatGPT po interpretacji wyników medycznych skierował użytkownika do lekarza po dalszą diagnostykę.



ChatGPT może być używany praktycznie do wszystkiego. Może w kilka chwil stworzyć referat, przygotować statystyki z dodanych plików, a nawet pisać wiersze i opowiadać żarty. Dzięki tym funkcjom może być bardzo przydatny w edukacji czy badaniach naukowych.

— Testowałam go także na pracach dyplomowych, których byłam promotorką lub recenzentką i doskonale wiedziałam, jakie są ich słabe i mocne strony. Na tym poziomie inżynierskim i magisterskim robił to naprawdę bardzo dobrze. Inaczej jest w przypadku nowatorskich opracowań czy badań, w których są opisane nowe idee czy podejścia. Tego jeszcze nie było, więc on nie ma skąd tych danych zaczerpnąć — podkreśla dr Agnieszka Zbrzezny. Ona sama lubi go stosować do wyłapywania literówek czy sprawdzania gramatyki.

Chociaż ChatGPT może udowodnić różnego rodzaju twierdzenia, zrobić szybkie obliczenia, to itak należy go sprawdzać, bo ślepa wiara może nam zaszkodzić.

— ChatGPT dobrze radzi sobie np. z diagnostyką na podstawie opisów tekstowych. Pytanie tylko, czy jesteśmy w stanie zweryfikować informacje, które otrzymujemy. Testowałam go pod tym kątem i pytałam o diagnozę dla pacjentki. Dałam bardzo szeroki kontekst, ale bez danych wrażliwych — to jest ważne, bo nigdy nie wiemy, kto te zebrane informacje o nas wykorzysta. W odpowiedzi otrzymałam prawdziwe artykuły naukowe, które opisywały przypadłości chorej i w jaki sposób mogą się łączyć. Zasugerował też, które badania pacjentka powinna wykonać. Wszystko się zgadzało do momentu, kiedy podał, jakie leki zażywać. I to już może być niebezpieczne, bo wśród nich znalazł się np. popularny lek na potencję dla mężczyzn, którego kobiety nie powinny przyjmować — ostrzega dr Agnieszka Zbrzezny.

Jak przekonuje informatyczka, ChatGPT może też zaszkodzić uczelniom. Spotkała się z licznymi przypadkami prac studenckich pisanych przy użyciu ChataGPT. Co ciekawe, sam ChatGPT uważa to za nieetyczne i zwraca uwagę, że może to prowadzić do plagiatu. Ponadto ChatGPT „mówi” o sobie, że powinno się go wykorzystywać jako narzędzie wspomagające, jednak nie zastąpi myślenia krytycznego.

TURYSTOM WSTĘP WZBRONIONY!

PORA UMIERAĆ. PORA UMIERAĆ, BO NIGDY W ŻYCIU NIE SĄDZIŁAM, ŻE DOŻYJĘ DNIA, W KTÓRYM HISZPANIE BĘDĄ PROTESTOWAĆ PRZECIWKO TURYSTOM RZĘKOMO KASKADAMI WALĄCYM SIĘ DO ICH KRAJU. JAKBY TEGO BYŁO MAŁO, MOI CAŁKIEM ULUBIENI WŁOSI TEŻ IDĄ W TE NIECHŁUBNE HISZPAŃSKIE ŚLADY...! I TYLKO CHYBA MOI NAJUKOCHAŃSI GRECY WCIĄŻ WITAJĄ TURYSTÓW Z UŚMIECHEM I OTWARTYMI RAMIONAMI...

Kilka dni temu w kilku miastach południowej Europy, które zwyczajowo stanowią cel wakacyjnych wypraw wśród nas, zmarzłaków z północy. Pomijając zresztą klimat i pewność obecności słońca na niebie przez cały pobyt — a nie przez jakiś jego niewielki ułamek — taka Barcelona, Wenecja, Florencja, Rzym czy Madryt mnie akurat kuszą historią i zabytkami, o których niegdyś uczyłam się w szkole, a dziś mogę swobodnie zwiedzać i przeżywać niejako namacalnie. I co? I teraz wstęp wzbroniony? Rany boskie...!

O co chodzi?

Sytuacja jest poważna, bo akurat ostatnio, 15 czerwca tysiące mieszkańców południowej Europy nie tylko wyszło na ulice, by zaprotestować przeciwko przytłaczającej turystyce w ich miastach — ale gołosłowni to oni nie byli...! Nie — protestujący byli uzbrojeni w pistolety na wodę, z których następnie ostrzelali większe hotele i atrakcje turystyczne w swoich miastach. Skandowali do tego lub na transparentach głosili, że „masowa turystyka zabija miasto”. Dlaczego?

Mieszkańcy Hiszpanii, Portugalii i Włoch mówią, że liczbą turystów, którzy przybywają w szczycie sezonu są po prostu sfrustrowani. Kilku protestujących oświadczyło, że nie są przeciwko turystyce, ale woleliby, by była ona bardziej akceptowalna dla mieszkańców poszczególnych miast i regionów.

Protestujący, maszerując ulicami Barcelony skandowali też: „wasze wakacje, moja nędza” oraz „chciwość sprowadza na nas ruinę”. Ponieważ matematyka nie kłamie, a liczby krzyczą czasem bardzo donośnym głosem — rzeczywiście: Barcelona ma populację 1,6 miliona. W 2024 roku przyciągnęła około 26 milionów turystów. Dobrze nie jest...

Zresztą — przeciwko inflacji w turystyce protestują nie tylko miejscowi. Luwr zamknął swoje drzwi po strajku personelu, który argumentował, że nie jest już w stanie kontrolować niemożliwych do opano-



wania tłumów w muzeum. I znowu kilka liczb: Luwr ma pojemność 30 tysięcy zwiedzających na raz — tymczasem w ubiegłym roku odwiedziło go 8,7 miliona ludzi...! Nic zatem dziwnego, że sam personel zwrócił uwagę na fakt, jak bardzo taka liczba turystów wystawia na próbę przepustowość infrastruktury. Pracownicy Luwru ujawnili też, że praca w muzeum była „doświadczeniem fizycznym” — przerwy na toaletę były ograniczone, miejsca odpoczynku były nieliczne, a w muzeum panował większy upał z powodu efektu cieplarnianego.

A takie cudowne Capri odwiedziło 50 000 turystów rejsem JEDNEGO dnia — co jest sporą liczbą osób.

Ta stłumiona złość narastała przez lata

W odpowiedzi na ostatnie protesty mieszkańcy i turyści w mediach społecznościowych dzielą się swoimi osobistymi doświadczeniami. W wywiadzie dla BBC 80-letnia mieszkanka Barcelony powiedziała, że została eksmitowana z domu, w którym mieszkała prawie dziesięć lat w modnej i popularnej okolicy — i twierdzi, że było to konieczne, by wynająć mieszkanie nowym

turystom. Powiedziała, że od tego czasu czynsz wzrósł o 70%. Ktoś inny przyznał: — Mieszkam w turystycznym mieście na południu Hiszpanii i sam codziennie odczuwam skutki niekontrolowanej turystyki. Airbnb wszędzie; wysokie ceny za byle jakie mieszkanie, którego jakość jest okropna, a nadużycia ze strony właścicieli są powszechne, bo wiedzą, że i tak znajdą się chętni na jego wynajem; brak możliwości zawarcia umowy czynszu na cały rok, bo właściciele chcą nas wyrzucić latem, by móc wynająć mieszkanie turystom — to doprowadza mnie do szału! Sklepy w okolicy zamknięte na rzecz zwykłego sklepu z pamiątkami; lo-

kalne bary i restauracje, do których ludzie chodzą od dziesięcioleci, podnosząc ceny do tego stopnia, że przychodzą tam tylko turyści; ludzie z mojego miasta, których nie stać już na kupno tam domu, muszą wyjechać do sąsiednich, mniej atrakcyjnych miast; a w konsekwencji — gentryfikacja i utrata tożsamości całego miasta i okolicy.

Inny komentator zauważył, że turystyka to obojętny miecz: „To zarówno błogosławieństwo, jak i przekleństwo Hiszpanii. Z jednej strony przynosi ogromny napływ zagranicznych pieniędzy i pozostaje centralnym elementem gospodarki kraju. Z drugiej strony przytłaczająca dominacja turystyki powoduje, że inne sektory gospodarki mają problemy, ponieważ większość miejsc pracy i wiedzy specjalistycznej koncentruje się w tym jednym obszarze, tworząc błędne koło. Pomimo produkowania dziesiątek tysięcy inżynierów każdego roku i szczycenia się bardzo rygorystycznym systemem edukacji, Hiszpania nadal zmaga się z przejściem na gospodarkę bardziej przedsiębiorczą i przemysłową”.

A mieszkanka Barcelony przyznała: „Miasto, które należało do ludzi i służyło lu-

dziom, którzy tu mieszkają, dawno odeszło — podobnie jak większość ludzi, którzy tu naprawdę mieszkają/mieszkali. Pewnego dnia turyści przyjadą tu tylko po to, by zobaczyć innych turystów. Lokalne firmy zostaną przejęte przez pracujących azjatyckich/afrykańskich imigrantów, którzy pracują 16 godzin/7 dni w tygodniu, sprzedając podróbki koszul i tani alkohol. Słynne „terrazas” będą zajęte tylko przez turystów, a ludzie przyjadą tutaj, by odwiedzić miasto, które już nie istnieje — będzie to park rozrywki, a nie miasto”.

Oj, niezbyt optymistyczna perspektywa. Przecież to może być przyszłość nie tylko Barcelony...!

Summa summarum te doświadczenia pokazują, że nadmierna turystyka to rzeczywiście problem, który należy rozwiązać. Celem nie jest ograniczenie turystyki, ale znalezienie zrównoważonego rozwiązania, które spodoba się zarówno mieszkańcom, jak i turystom.

Turysta wymarzony

Uśmiech, ukłon i leniwy spacer boczną uliczką. Podziwianie symboli, architektury, tradycyjnego wzornictwa i natury. Ten turysta zagląda do lokalnych sklepów, korzysta z lokalnej kultury, wypożycza rowery, by ćwiczyć na świeżym powietrzu, mając jednocześnie mniejszy wpływ na środowisko. Idealny turysta poświęca czas na poszukiwanie lokalnych atrakcji i je lunch z lokalnych ekologicznych warzyw. Raczej unika sieciówek — szuka rodzinnych sklepów, które wspiera swoimi zakupami. Korzysta z lokalnych szlaków, aby w ciągu jednego dnia wspiąć się na wspaniały punkt widokowy, zamiast robić zdjęcie z autobusu turystycznego.

Wybory uważnego podróżnika przynoszą również więcej korzyści lokalnym gospodarkom i społecznościom, pozostawiając jednocześnie mniejszy ślad na środowisku naturalnym. To właśnie takiego podróżnika chcą przyciągnąć te najbardziej popularne turystycznie miasta i regiony.

Przed szkodą i po

Inna rzecz, że „navigare necesse est” i gdy piszę te słowa — trwa dość gorączkowa ewakuacja polskich obywateli z Izraela i Iranu. Co niektórym moim rodakom nie przeszkadza zgłaszać w tym samym czasie swojego planowanego wyjazdu do przynajmniej jednego z wyżej wymienionych krajów... No, cóż... Ulańską fantazję zawsze w herbie mieliśmy, a za to nader rzadko lubimy korzystać z prawdy, która znał już Jan Kochanowski — mianowicie: „Cieszy mię ten rym: «Polak mądr po szkodzie»; Lecz jeśli prawda i z tego nas zbodzie, Nową przypowieść Polak sobie kupi, Że i przed szkodą, i po szkodzie głupi.” Aprzypominam, nie tylko gwoli dziennikarskiej rzetelności, że te piękne i mądre słowa Poeta pisał już w XVI wieku...

No, nie. Ja w tym roku planowałam wyjazd w rejony wręcz przeciwnie. Zwłaszcza, że moja życiowa sytuacja jest aktualnie taka, że zmuszona jestem w najbliższym czasie opuścić nie tylko dom i miasto, ale nawet kraj i kontynent, na którym ów dom stoi. Ale kto wie? Nie lubię wchodzić tam, gdzie wiem, że mnie nie chcą. Może zatem przyjdzie się przeprosić z chłodniejszym od Śródziemnego Morzem Bałtyckim i odświeżyć swojski grajdołek w okolicy Władysławowa...?

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
Korzystałam z materiałów BBC.



WARMIA I MAZURY Z POTRÓJNĄ SZANSĄ NA KORONĘ

JUŻ 29 CZERWCA AMFITEATR W NOWOSĄDECKIM PARKU STRZELECKIM ZAMIENI SIĘ W NAJPIĘKNIEJSZĄ SCENĘ W KRAJU. PODCZAS TRANSMITOWANEGO NA ŻYWO PRZEZ POLSAT FINAŁU MISS POLSKI 2025 DWADZIEŚCIA CZTERY KANDYDATKI – W TYM IZABELA WRÓBLEWSKA, MICHALINA KOWALSKA I JULIA ANTOSZKIEWICZ – POWALCZĄ O WAŻĄCĄ 427 G KORONĘ ORAZ PAKIET NAGRÓD FINANSOWYCH I RZECZOWYCH O WARTOŚCI OKOŁO 250 TYS. ŻŁ.



Michalina Kowalska

Wygrana otwiera drzwi do międzynarodowej kariery: laureatka tradycyjnie reprezentuje Polskę w konkursach Miss Supranational i projektach Polsatu, a często także otrzymuje kontrakty modelingowe i ambasadorskie.

O KORONĘ POWALCZĄ TRZY AMBASADORKI WARMII I MAZUR:

Julia Antoszkiewicz (19 l., Działdowo) – tegoroczna Miss Warmii i Mazur, absolwentka klasy biologiczno-chemicznej, która marzy o medycynie, scenie i... własnym singlu.

Angażuje się w wolontariat (akcja „Świąteczna Paka dla Psiaka”, PCK) i ma na koncie tytuł „Wybitnego Kreatora Mody”. Inspiruje ją Celine Dion, a koronę chce wykorzystać do pomocy szpitalnym oddziałom onkologicznym dzieci i schroniskom dla zwierząt.

Michalina Kowalska (24 l., Lubawa) – właścicielka salonu beauty i przedsiębiorczyni, której przygoda z konkursami zaczęła się od wygranego plebiscytu „Mała Księżniczka”. Klientki salonu są dla niej codzienną inspiracją, a marzenia obejmują kampanię telewizyj-



Julia Antoszkiewicz

nią i podróż po Włoszech. Jeśli zwycięży, zamierza pokazać, że korona może iść w parze z pracowitością i biznesową zaradnością.

Izabela Wróblewska (28 l., Olsztyn) – choreografka, tancerka i nauczycielka jogi z dyplomem Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina. Ma na koncie występy w Operze Narodowej i międzynarodowych konkursach chóralnych. Konkurs traktuje jako symboliczne „otwarcie nowego rozdziału” – planuje łączyć taniec, muzykę i pracę z ciałem w autorskich spektaklach rozwojowych.

Dlaczego warto stanąć na tej scenie?

Kariera międzynarodowa – obecna Miss Polski, Kassandra Zawal, reprezentuje kraj na Miss Supranational oraz wystąpiła w Miss Universe w Meksyku. Finalistki przechodzą kilkutygodniowe zgrupowanie z ekspertami od wizerunku, mowy ciała i mediów społecznościowych. Organizatorzy szacują, że łączna pula nagród to ćwierć miliona złotych, w tym sesje reklamowe, wyjazdy zagraniczne i roczna opieka partnerskich marek. Podczas Festiwalu Piękna w Nowym Sączu kandydatki zaprezentują stroje narodowe, kreacje wieczoro-



Izabela Wróblewska

rowe i kostiumy kąpielowe, odpowiadając jednocześnie na pytania jury. O tytuł walczą przedstawicielki wszystkich szesnastu województw; Warmia i Mazury mogą po raz pierwszy w historii wprowadzić na podium aż trzy nazwiska jednocześnie.

Zwycięzcy natychmiast wyruszą w medialne tournée, a już 27 lipca weźmie udział w otwarciu zgrupowania Miss Supranational 2025 jako oficjalna reprezentantka Polski. Poza udziałem w światowym czempionacie zyskuje status ambasadorki kampanii społecznych, które organizator – grupa Polsat Plus – prowadzi m.in. na rzecz

profilaktyki onkologicznej i ochrony środowiska.

Kiedy oglądać i jak wspierać?

Relacja na żywo z finału 29 czerwca, godz. 20:00, Polsat oraz Polsat Go. Widzowie będą mogli przyznać własną nagrodę poprzez SMS – głosy oddane na Izę, Michalinę i Julię zwiększą szansę, że korona zostanie w województwie warmińsko-mazurskim.

Czy Warmia i Mazury napiszą w tym roku swoją historię w dziejach Miss Polski? Wszystko rozstrzygnie się już za kilka dni na scenie w Nowym Sączu. Trzymamy kciuki za nasze reprezentantki.

ALINA ŁASKOWSKA

— Jaki wpływ miały na ciebie te wszystkie wydarzenia, które przeszłaś? Straciłaś dziecko, zaraz potem zastałaś zaintrubowana. To cud, że przeżyłaś.

— Ludzie, którzy przeszli życiową tragedię, często stają się silniejsi. Moja prababcia przeżyła obóz koncentracyjny. Ja urodziłam się cała owinięta pępowiną, z niedowagą. Moje szanse na przeżycie były nikłe. W maturalnej klasie dostałam zapalenia osierdza z jednoczesnym zapaleniem mięśnia sercowego, na skutek szczepienia na grypę. Semestr maturalny zaliczałam zaocznie, ze szpitala. Przeżyłam wypadek samochodowy. Aby pokonać strach przed jazdą autem po tym wypadku, poszłam na tor kartingowy. Po pół roku treningów byłam pierwsza w tabeli nie tylko na torze w Olsztynie, ale także za granicą. Nigdy się nie poddawałam. Myślę, że mam w sobie gen przetrwania po prababci i stoi za mną jakaś duża siła, która pozwala się odrodzić. Teraz mam osobistego anioła – córkę Weronikę. Dawna Ola umarła. Nie ma już tej silnej fizycznie Oli. Ciężko mi zaakceptować ograniczenia ciała i wydolności, z jakimi zostałam. Jednak obecne życie pomaga mi otworzyć się na osoby, którym chcę pomagać.

— Czy kiedyś byłaś w ciąży cokolwiek świadcząco o tym, że ta historia zakończy się źle?

— Z perspektyw czasu wiem, iż było sporo „czerwonych flag”. Ciążę prowadził prywatnie lekarz o dobrej renomie, którego darzyłam zaufaniem. Po tym co się stało, zleciłam weryfikację swojej dokumentacji ginekologowi z Niemiec, aby pomógł wskazać nieprawidłowości. Dopiero teraz widzę, jak Weronika nie była chroniona. Nie został mi przepisany kwas ASA. Wysokooporowy przepływ w tętnicach macicznych nie był nigdy sprawdzany po badaniach prenatalnych, a zwłaszcza po 26 tygodniu ciąży. Niezauważona hipotrofia płodu. Weronika w 36 tygodniu ciąży ważyła 1,8 kg. Skrócenie się do połowy syżyki macicy i „balon” z płynem owodniowym w 7 miesiącu

fot. Jakub Obarek



cięży. Po ostatniej wizycie twarde, siną opuchliznę moich stóp, nabrzmiące łydki – lekarz określił jako „zatrucie ciążowe, ale nie stanowiące zagrożenia”. Po czterech dniach leżąc w domu, w nocy, dostałam silnych drgawek. Zaczęłam się pocić, wymiotować razem z krwią. Chciałam zadzwonić po pomoc, ale traciłam wzrok, nie widziałam ekranu telefonu. Z bólu poruszałam się „na czworaka” i nie dałam rady dosięgnąć klamki, by otworzyć drzwi i dotrzeć do sąsiadów po pomoc. Za jakiś czas przyszła mama. Zadzwoiła po ojca, zawieźli mnie do kliniki ginekologii. Tam po dziesięciu minutach od wejścia urodziłam Weronikę. Zamiast Weroniki widziałam rozmazane plamy. Nie miałam siły jej wziąć, pocałować. Słyszałam, jak lekarz udziela jej chrztu. Powiedziałam:

„Amen”. Pierwszy raz w życiu poddałam się. Pozwoliłam wygrać śmierci.

— Jednak tak naprawdę nie poddałaś się. Pamiętasz pierwsze chwile po tym, jak wybudziłaś się ze śpiączki?

— W stanie śpiączki farmakologicznej przebywałam trzy tygodnie. Wypis ze szpitala (ponad 80 stron) stanowi: niewydolność wątroby, nerek, serca, płuc, szok hipowolemiczny – utrata 2,5 l krwi, rozległy krwotok śródmózgowy. Szczęście – lepiej chyba się nie wybudzić w takiej sytuacji. Pierwszy raz wybudziłam się podczas odwiedzin rodziców. Od razu prosiłam: „Zabierzcie mnie stąd!”. Potem wybudziłam się z myślą: „Nie ma Weroniki”. Pojechały łzy. Następnie wybudzili mnie lekarze. Często powtarzałam im, że jestem ostatnią osobą, która cieszy się z faktu,

MOŻNA ŻYĆ ZE STRATĄ POGODNIE, BYĆ SILNIEJSZYM

ALEKSANDRA CYMERMAN, ARCHITEKTKA Z OLSZTYNA, PO URODZENIU MARTWEJ CÓRECZKI, DOZNAŁA NIEWYDOLNOŚCI WIELONARZĄDOWEJ DIC. ZOSTAŁA WPROWADZONA W STAN ŚPIĄCZKI FARMAKOLOGICZNEJ, ABY ODRODZIĆ ŚMIERĆ. DZIŚ ALEKSANDRA PROWADZI FUNDACJĘ WERONIKI, BY POMAGAĆ OSOBOM, KTÓRE ZNALAZŁY SIĘ W PODOBNEJ SYTUACJI.

fot. Ignacy Śmigajski



po 206 dniach od jej śmierci. Tata Weroniki nie przeżył się sytuacją. Zresztą, jako Amerykanin, w tamtym okresie pandemii, nie mógłby wlecieć do Polski.

— Teraz wspierasz innych. Na kanale YouTube mówisz o wielu ważnych sprawach, m.in. o stracie dziecka czy życiu po wybudzeniu ze śpiączki.

— Wraz ze śmiercią córki umarły moje życiowe plany i marzenia. Paradoksalnie, to Weroniczka motywuje mnie dziś do czynienia dobra. Można żyć ze stratą pogodnie, być silniejszym. I to chcę przekazać, że te nasze utracone dzieci nie chcą, abyśmy smucili się aż nadto. W ciągu trzech lat od powstania projektu „There is Hope” czyli „Jest nadzieja” ciągle zgłaszają się osoby, które mówią, że moja historia jest dla nich inspiracją, daje im nadzieję. Imię Weronika oznacza zwycięstwo. Weronika zwyciężyła – pozostała żywa w sercach ludzi. Imię Aleksandra oznacza waleczność. Walczę

nie tylko ze swoimi ograniczeniami, ale także na rzecz poszkodowanych przez los.

— Powstała też Fundacja Weroniki. Co jest jej celem?

— Celem Fundacji Weroniki jest wsparcie osób, które borykają się ze skutkami niewydolności wielonarządowej, udarów mózgu, są w okresie śpiączki. Szczególną uwagę fundacja poświęca osobom po utracie dziecka w okresie okołoporodowym. Podczas pandemii ukończyłam zdalnie kursy na uczelniach takich jak Yale University czy medyczne Emory University. Zrobiłam licencję trenera medycznego. Skończyłam zielarstwo i fitoterapię. Edukuję, jak dbać o zdrowie w sposób naturalny. Stworzyłam dla siebie zawód, którego znak zastrzegłam w urzędzie patentowym: „Architekt Zdrowia”. Powstaje książka – „La Petite Veronique” („Mała Weronika”). W głównej narracji występuje Weronika. Najpierw poznajemy świat Weroniki z perspektywy jej życia prenatalnego. Na skutek niewystarczających dostaw powietrza i pożywienia trafia ona jednak przed bramę św. Piotra, lecz nie chce przez nią wejść, bo czeka na mamę. W międzyczasie zanosí bezpośrednio do Boga intencje, o jakie prosi ją ludzie. Dziewczynka w wolnym czasie bawi się z synkiem Ronaldo i córką Marylin Monroe, przez co uświadamiamy sobie, iż strata dziecka dotyka wszystkich, bez względu na status społeczny. Dokładnej daty wydania książki nie mogę podać. Sytuacja ze śmiercią Weroniki, sprawiła, że boję się wyznaczać konkretne daty odległych planów. Wierzę, że dane mi będzie cieszyć się sukcesem tej książki.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

PONOWNIE WITAMY NAD „ROZLEWISKIEM”

Seria z „Rozlewiskiem” to cykl, który stał się kanwą kilku serii telewizyjnego serialu. Zdjęcia powstawały m.in. w Ostródzie i malowniczych miejscach wokół miasta, także w okolicach Olsztyna i Pasymia. Byliśmy kilka razy na planie serialu. Ostatnią serię cyklu wyemitowano w TYP w 2018 roku. Teraz wraca na platformie streamingowej.

Zaczął się od „Domu nad rozlewiskiem” i później „Miłości nad rozlewiskiem”, ekranizacji powieści Małgorzaty Kąliczkiej. To był początek serii filmów, które na dobre zagościły na Mazurach. Później były kontynuacje tych książek, powstałe już na potrzeby serialu.

Wszystkie serie łączyła główna bohaterka – Małgosia Jantar grana przez Joannę Brodzik. Jej filmowy związek z bohaterką serialu trwał ponad 10 lat! Teraz główna bohaterka serialu zaprasza widzów do oglądania filmu na platformie streamingowej.

— Moje życie jest ekscytującą przygodą. Kiedy 16 lat temu jechałam na plan pierwszej części „Rozlewiska” z łódeczkami dziecięcymi, kojcem i wielkim, podwójnym wózkiem, nie mogłam nawet śnić, że ta robota – to wspaniałe spotkanie z Małgosią i resztą rozlewiskowej bandy – trafi na ekrany najbardziej spektakularnego ze streamingów! Ciepła, mądra i wspierająca historia od dziś na platformie Netflix. Zapraszam najserdeczniej – poinformowała Joanna Brodzik 17 czerwca na swoim profilu w mediach społecznościowych.

Opowieść o wyboistej drodze

To ciepła i pełna optymizmu opowieść o wyboistej drodze, jaką czasami trzeba przejść, by w końcu odnaleźć swoje miejsce na ziemi, poznać sens istnienia, i zasmakować szczęścia i miłości. Pięknie sfilmowana historia rozgrywa się głównie w mazurskich pleskach oddających piękno i potęgę przyrody.

Historia głównej bohaterki jest taka: kiedy Małgosia (w tej roli Joanna Brodzik)



Fot. Łukasz Lamcho

traci pracę w agencji reklamowej, jej życie staje pod znakiem zapytania. Nie potrafi znaleźć nowego zajęcia. Postanawia więc wyjechać na Mazury. Tam, w niewielkiej wsi, mieszka jej matka, z którą Małgosia straciła kontakt jeszcze w dzieciństwie (w tej roli nieżyjąca już Małgorzata Braunek - red.). Dopiero teraz ma szansę ją poznać. I dopiero nad rozlewiskiem dostanie szansę na prawdziwe życie...

— Przed Wami przepiękna, pełna ciepła i wzruszeń opowieść o miłości i poszukiwaniu własnego miejsca na ziemi — zapowiadali twórcy serialu.

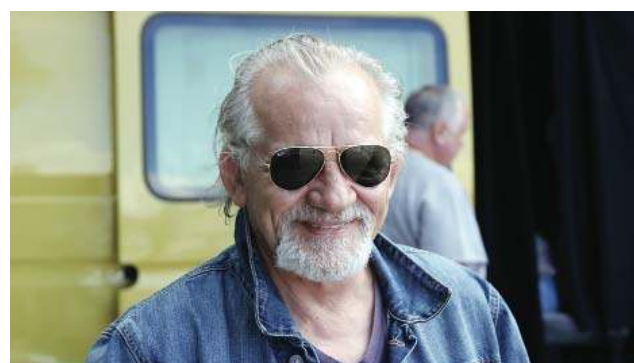
Pierwsza część cyklu, „Dom nad rozlewiskiem”, została zekranizowana w 2009 roku w postaci serialu telewizyjnego. Potem powstały następne. To dalszy ciąg opowieści o życiu i miłości trzech pokoleń

kobiet: Barbary, jej córki Gosi oraz wnuczki Marysi. Akcja serialu toczy się na tle malowniczych mazurskich krajobrazów.

Zagrał młyn w Nastajkach

Kolejne serie powstawały nad prawdziwym rozlewiskiem, które „zagrał” młyn w Nastajkach pod Ostródą. Wiele scen powstało też w samej Ostródzie, a produkcja chętnie do ról w epizodach zapraszała mieszkańców miasta. Na ekranie można było zobaczyć znane zaułki, sklepy, hotele i postacie. Teraz widzowie mają szansę przypomnieć sobie historię bohaterów, których los nierozłącznie jest już związany z Mazurami i ich zachwycającą przyrodą.

„Pensjonat nad rozlewiskiem”, którego emisja miała miejsce w lutym 2018 roku w TVP, był szóstą i –



jak dotąd – ostatnią częścią serialu o losach Małgorzaty i jej najbliższych.

Kilka minut po zakończeniu emisji finałowego odcinka „Pensjonatu nad rozlewiskiem” Joanna Brodzik zamieściła na Facebooku wzruszający wpis, w którym oficjalnie pożegnała się z fanami serialu. „Dziękuję... Że Rozlewisko się zdarzyło. Że zamieszkaliśmy w Waszych sercach. Że zdążyliśmy się pożegnać z Wami najpiękniej...” – napisała.

Obsada

W obsadzie serialu znaleźli się: Joanna Brodzik (Małgosia), Małgorzata Braunek (Basia), Olga Frycz (Marysia), Anna Czarłowska (Paula), Jerzy Schejbal (Tomasz), Piotr Grabowski (Konrad), Agnieszka

Mandat (Kaśka), Antoni Królkowski (Kuba), Jerzy Schejbal (leśniczy Tomasz) oraz wspaniałe olsztyńskie aktorki Irena Telesz Burczyk (Róża) i Joanna Fertacz (Anna).

Reżyseria Adek Drabiński oraz II reżyserzy Sławomir Matysko i Makary Janowski.

Powstały seriale:

2009 Dom nad Rozlewiskiem
2010 Miłość nad Rozlewiskiem
2011 Życie nad Rozlewiskiem
2012 Nad Rozlewiskiem
2013 Cisza nad Rozlewiskiem
2017 Pensjonat nad Rozlewiskiem

BARBARA CHADAJ-LAMCHO

REKLAMA

Ja, Dorota Krupińska, przepraszam Joannę Wulfert, z d. Kleniewską, za to, że w dniu 25.05.2025 r. w sali kinowej CEIK przy ul. Parkowej 1 w Olsztynie, sugerując publicznie, że oskarżycielka prywatna zajmuje się prostytutką, zniesławiałam ją, co mogło poniżyć ją w opinii publicznej. Wyrażam ubolewanie z tego powodu i nie chciałam naruszyć dóbr osobistych Pani Joanny Wulfert, z d. Kleniewskiej.



OLSZTYŃSKIE KINA
Wtorek, 24 czerwca
REPERTUAR MULTIKINO
JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / dubbing: 10:00, 13:20, 16:10, 17:10, 18:10, 19:00;
JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / napisy: 11:00, 20:00;
ELIO / familijny / dubbing: 13:40, 16:05, 18:30; 28 LAT PÓŹNIEJ / napisy: 12:15, 14:50, 17:30, 20:10, 21:20; LILO I STITCH / familijny / dubbing: 12:45, 13:50, 15:15, 16:20, 17:45, 18:50; RYTUAŁ / napisy: 17:20, 21:00; BALLERINA. Z UNIWERSUM JOHNA WICKA / napisy: 10:00, 20:20; MISSION: IMPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING / napisy: 19:40; ŚWINKA PEPPA POZNAJE DZIDZIUSIA / familijny / dubbing: 10:25; KARATE KID: LEGENDY / dubbing: 10:00, 12:00; MATERIA- LIŚCI / napisy: 14:20, 17:00, 19:40; OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE: WIĘZY KRWI / napisy: 20:55

REPERTUAR HELIOS
ELIO / familijny / dubbing: 11:00, 12:40, 14:00, 15:10, 16:15, 17:30, 18:30; 28 LAT PÓŹNIEJ / napisy: 13:00, 15:40, 18:15, 20:00, 21:00; JAK WYTRESOWAĆ SMOKA / familijny / dubbing: 12:15, 13:15, 15:00, 16:00, 17:45, 18:45; MATERIALIŚCI / napisy: 12:30, 15:20, 18:00, 20:30, 21:30; RYTUAŁ / napisy: 16:40, 19:00, 21:20; LILO I STITCH / familijny / dubbing: 14:30, 17:00; BALLE- RINA. Z UNIWERSUM JOHNA WICKA / napisy: 13:50, 20:45; MISSION: IMPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING / napisy: 19:30; KARATE KID: LEGENDY / dubbing: 11:30; FENICKI UKŁAD / napisy: 21:10

REPERTUAR AWANGARDA
Wszystkie odcienie światła - prod. Indie, Francja: godz. 17.45; Carlo Acutis. Plan na życie - prod. USA: godz. 17.45; Wiosna Juliette - prod. Francja: godz. 18.00; Ame- lia - prod. Francja: godz. 19.30; Zagubiona autostrada - prod. USA, Francja: godz. 19.45; Prosta historia - prod. Francja, USA, Wielka Brytania: godz. 19.45

25 czerwca
PROTOKÓŁ BEZPIECZEŃ- STWA, CZYLI OBRONA CYWILNA W KRAINIE EGO Olecko
Omówienie aktualnych zagrożeń w zakresie obrony



cywilnej oraz roli społeczności lokalnych w budowaniu bez- pieczeństwa. Analiza systemu obrony cywilnej w Polsce i na świecie - wnioski i rekomen- dacje. Nowoczesne technologie i strategię w obronności.
Godz. 10.00, Regionalny Ośro- dek Kultury, pl. Wolności 22.

24 czerwca
Z BALLADĄ PRZEZ ŻYCIE Olsztyn
Program poetycko-muzyczny w wykonaniu Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Srebrne Marzenia w składzie: Helena Piotrowska, Hanna Fo- giel, Waldemar Chrzanowski.
Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

24 czerwca
MAMOKRĘGI W PLENERZE – SPOTKANIA W KRĘGU DLA MAM Z MAŁYMI DZIEĆMI Olsztyn
Zapraszamy mamy z dziećmi



(0-4). Chcemy was zaprosić do współczesnej wioski mam: Do Kręgu Kobiet – bezpiecznej, empatycznej przestrzeni, w ramach której uczestniczki będą dzielić się swoimi prze- życiami i otrzymywać wspar- cie od innych mam, będących w podobnym momencie życia.
Godz. 10.00, Park Centralny – przy parkingu od strony Muzeum Nowoczesności.

24 czerwca
SPOTKANIA FILATELISTÓW Olsztyn
Na spotkaniach: szacunkowo wycenisz wartość swoich zbiorów; skorzystasz z katalogów i innej literatury fachowej; kupisz, sprzedasz, wymienisz walory.
Godz. 16.00, Lokal PZF (I piętro) wejście obok księ- garni, ul. 11 listopada 4.

NIERUCHOMOŚCI
sprzedam
WWW.DOMKIANGIEL- SKIE.PL 503-103-703

PRACA
dam pracę
FERMA drobiu, 668-047-381
ZATRUDNIĘ w gospodar- stwie rolnym, 601-772-124

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 20 czerwca 2025 r. odszedł od nas w wieku 93 lat
Nasz Ukochany Mąż, Tata i Dziadek
Krzysztof Urbański
Emerytowany Lekarz Pediatra.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w środę, 25 czerwca 2025 r., o godz. 10.30 pożegnaniem i modlitwą różańcową w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Mickiewicza w Olsztynie, gdzie o godz. 11.00 odprawiona zostanie Msza Święta. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.
Pograżona w smutku rodzina

Nie odchodzi się tak naprawdę i zupełnie, bo mimo wszystko pozostaje się w czyjejś pamięci i czyimś czekaniu...
Pani
Beacie Urbańskiej-Woike
wyrazy szczerzego współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach po stracie
Taty
składają Prezes, Wiceprezesi, Dyrektor, Sędziowie i Pracownicy Sądu Okręgowego w Olsztynie

Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci żywych.
Święty Augustyn
Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
ś. † p.
Krzysztofa Urbańskiego
W tych trudnych chwilach składamy
Pani
Beacie Urbańskiej-Woike
oraz Jej Najbliższym
wyrazy szczerzego współczucia, wsparcia i otuchy.
Wszyscy sędziowie wizytatorzy i pracownicy VIII Wydziału Wizytacyjnego Sądu Okręgowego w Olsztynie

Harminiński
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej **market**
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci żywych.
Ksiądz Jan Twardowski
Szanownej Pani, Drogiej Koleżance
Lekarz **Małgorzacie Załęckiej**
wyrazy głębokiego współczucia w trudnych chwilach po stracie
Męża
składają dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

Panią
Małgorzatę Załęcką
w obliczu bolesnej straty
Męża
prosimy o przyjęcie szczerzych wyrazów współczucia oraz słów wsparcia w tych trudnych chwilach.
Niech pamięć o Zmarłym będzie źródłem siły i otuchy, a świadomość pozostawionego po sobie dobra powodem do dumy i wdzięczności.
Z wyrazami szacunku i żalu
Koledzy i Koleżanki z Oddziału Chirurgii Dziecięcej w Olsztynie



JUŻ OTWARTE! DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY
USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł
OFERUJEMY:
* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny * limuzynę pogrzebową marki Mercedes
Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com





Kongres PRZYSZŁOŚCI



GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI

ROZMAITOŚCI
ełckie.pl

PARTNERZY STRATEGICZNI

citi citi handlowy

CECHINI
MUSZYŃA

TOTAL-EKO
Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

PARTNERZY



#gen Warmii i Mazur



Mercedes-Benz
Auto Idea
Autoryzowany dealer
Mercedes-Benz



#KUPUJŚWIADOMIE



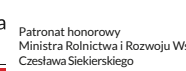
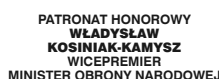
Wojewódzki
Urząd Pracy
w Olsztynie



Miejski Urząd Pracy w Olsztynie
Urząd Pracy Powiatu Olsztyńskiego



PATRONI HONOROWI



PATRONAT HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



18|06|2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
ul. Dybrowskiego 11, Olsztyn

WIKŁACZ POWALCZY W UFC

MMA Pochodzący z Olsztyna Jakub Wikłacz podpisał umowę z organizacją UFC. Pod koniec grudnia oddał mistrzowski pas w kategorii koguciej w federacji KSW i wtedy stało się jasne, że byłego zawodnika Arrachionu Olsztyn czekają nowe wyzwania.

Jakub Wikłacz (MMA, 16-3-2) to jeden z najbardziej utytułowanych zawodników w historii kategorii koguciej organizacji KSW. Przez długi czas pozostawał jej mistrzem i dominował w niej na przestrzeni kilku lat. W swoich ostatnich siedmiu pojedynkach odniósł sześć zwycięstw, a jeden z nich zakończył się jako no contest.

Jego ostatni występ miał miejsce 7 czerwca 2024 roku w Olsztynie, kiedy to po raz trzeci broniąc tytułu, pokonał Sebastiana Przybysza, jednego z czołowych rywali w tej dywi-

zji. Po tej wygranej, będąc już u szczytu swojej kariery w KSW, Wikłacz – podobnie jak inny utalentowany zawodnik, Robert Ruchała – postanowił spróbować swoich sił w największej organizacji MMA na świecie, czyli UFC.

W miniony czwartek Jakub Wikłacz za pośrednictwem mediów społecznościowych poinformował o związaniu się z tą organizacją. Nie jest jeszcze znana data debiutu olsztyńskiego zawodnika w UFC. Aktualnie Wikłacz przebywa na Florydzie, gdzie trenuje w American Top Team. W tym samym klu-

bie trenowała Joanna Jędrzejczyk, która aktualnie jest menedżerem Wikłacza.

– Negocjacje z UFC nie były łatwe – mówiła w Kanał Sportowym pochodząca z Olsztyna Jędrzejczyk. – Od ponad czterech miesięcy wiedzieliśmy, że to się wydarzy. UFC jest winnym miejscem niż wtedy, kiedy zaczynałam tam walczyć. To jest niesamowite, jak tam firma się zmienia. Na dobre rzeczy warto poczekać. Tych zawodników jest ogrom. Dlatego czekają oni na walki i kontrakty.

– Dużo czasu to zajęło, ale dużo czasu trzeba było, żeby ten proces się odbył

– powiedział dla TVP Sport Jakub Wikłacz. – Efekt jest zadowalający; na UFC warto czekać. Asia (Joanna Jędrzejczyk – red.) jest odpowiednią osobą do tego, żeby to zrobić, i byłem pewny, że podpiszemy kontrakt z UFC. Na walkę musimy jeszcze trochę poczekać, ale na walkę jestem gotowy. Głód walki jest ogromny. Mam nadzieję, że to nastąpi jak najszybciej.

Joanna Jędrzejczyk była pierwszą Polką w organizacji UFC, debiutując w tej organizacji w 2014 roku. W latach 2015-2017 była mistrzynią w wadze słomkowej (do 52 kg). Jędrzej-



Jakub Wikłacz

czyk ostatnią walkę stoczyła podczas gali UFC 275, która odbyła się w czerwcu 2022 roku. W rewanżowym starciu ponownie zmierzyła się z Weili Zhang, która tym razem znokautowała Polkę w drugiej rundzie.

Po zakończeniu pojedynku Jędrzejczyk ogłosiła w oktagonie decyzję o zakończeniu kariery zawodniczej, dziękując kibicom i organizacji UFC za wsparcie przez wszystkie lata jej kariery. **EM**



OKLAHOMA CITY THUNDER MISTRZEM NBA

KOSZYKÓWKA Drużyna Oklahoma City Thunder zdobyła mistrzostwo ligi NBA. W siódmym meczu finału pokonała we własnej hali ekipę Indiana Pacers 103:91 i wygrała serię play off 4-3.

Siódmy mecz o mistrzostwie NBA zdecydował po raz pierwszy od 2016 roku. Łącznie takich spotkań było 20 w historii. W 16 ze

zwycięstwa cieszyli się gospodarze.

Oklahoma City Thunder to spadkobierca Seattle SuperSonics. Pod starą nazwą klub mistrzostwo NBA

wywalczył w 1978 roku. Zmiana i przenosiny nastąpiły w 2008 roku. W nowych szatach to drugi finał po 1-4 z Miami Heat w 2012 roku. Łącznie klub walczył

wcześniej o tytuł cztery razy. Ekipa z Indianapolis nie ma jeszcze w dorobku tytułu, a w finale grała po raz drugi. W 2000 roku uległa Los Angeles Lakers 2-4. **PAP/RED.**

PIERWSZA KOBIETA I AFRYKANKA PRZEJMUJE STERY W MKOL

OLIMPIZM Kierować przez współpracę – takie motto ma przyświecać nowej szefowej MKOl Kirsty Coventry z Zimbabwe, która w Lozannie oficjalnie przejęła schedę po Thomasie Bachu.

Czterdziestoletnia Coventry, była znakomita pływaczka, najbardziej utytułowana olimpijka z Afryki, została wybrana na to stanowisko w marcu. Będzie pierwszą kobietą na czele ruchu olimpijskiego. Zastąpi byłego niemieckiego florecistę, który kierował MKOl od 2013 roku.

„Lubię współpracować, lubię słuchać, lubię poznać wszystkie możliwe opinie, zanim podejmę decyzję. Myślę, że to cenne i ważne” – przyznała Coventry pod-

czas niedawnego spotkania online z mediami.

Jak dodała, zdaje sobie sprawę z tego, że praca na tym stanowisku będzie wymagać podejmowania wielu decyzji, nieraz pewnie trudnych. „MKOl musi działać, przed nami wiele pracy” – zaznaczyła.

Zapowiedziała, że MKOl we wtorek i środę zorganizuje dwudniowe warsztaty dla swoich członków, żeby przedyskutować wszelkie najważniejsze kwestie.

„Nie przychodzę tu po stanowisko czy władzę. Takie

myślenie przeszkadza i nie pozwala się skupić na właściwych rzeczach” – podkreśliła Coventry.

Jak zdradziła, kandydując na przewodniczącą MKOl nie przeceniała faktu, że może zostać pierwszą kobietą na tym stanowisku.

„Wtedy nie zdawałam sobie z tego sprawy, nie sądziłam, że to może mieć wpływ najpierw na członków MKOl, a później na moje działanie. W ostatnich dniach jednak znacznie lepiej zrozumiałam wagę tego faktu i jestem dumna, że

zdecydowano się postawić na kobietę” – stwierdziła.

MKOl generuje roczne przychody rzędu kilku miliardów dolarów, a Coventry już miała okazję zauważyć, z jaką odpowiedzialnością wiąże się kierowanie taką organizacją.

„Im było bliżej 23 czerwca, tym czułam większą ekscytację, ale i docierało do mnie poczucie odpowiedzialności” – wyznała.

W powszechnej opinii to, że pochodzi z Afryki i jednocześnie jest kobietą, sprawia, iż oczekuje się po niej

innego sposobu kierowania MKOl niż za kadencji Bacha, który miał więcej cech przywódczych i nie stronił od koncentracji władzy.

Prezydentura Bacha charakteryzowała się szeroko zakrojonymi reformami, w tym gruntowną zmianą procesu składania ofert i wyłaniania gospodarzy igrzysk, wprowadzeniem nowych dyscyplin sportowych do olimpijskiego programu i obniżeniem kosztów dla miast gospodarzy.

MKOl pod kierownictwem Bacha pokonał również wy-



Kirsty Coventry

zwania związane z pandemią COVID-19, która doprowadziła do przełożenia igrzysk w Tokio z 2020 na 2021 rok, a także wymusiła poważne restrykcje sanitarne w trakcie zimowej olimpiady w Pekinie w 2022 roku. **PAP/RED.**

SPRINTEM

KOSZYKÓWKA Legia Warszawa zdobyła mistrzostwo Polski po raz ósmy w historii, ale pierwszy od 56

lat. W siódmym meczu finału drużyna z Warszawy pokonała w Lublinie PGE Start 92:82 (23:18, 19:19, 22:24, 28:21)

i wygrała rywalizację 4-3. Wcześniej Legia cieszyła się z triumfu w latach 1956, 1957, 1960, 1961, 1963, 1966 i 1969.

Najlepszym zawodnikiem finału został Amerykanin Kameron McGusty, który był także MVP Orlen Basket

Ligi w zasadniczym sezonie. W decydującym spotkaniu zdobył 30 punktów, trafiając m.in. 8 z 11 rzutów za dwa

punkty i wszystkie (5) rzuty wolne. Dwudziestoosmioletni Amerykanin miał także cztery asysty i dwie zbiórki. **PAP/RED.**



Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

woda, kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 53/AS.

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murywanymi. 603 584 180, 52/AS.

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych, sąsiednie działki zabudowane. Przy drodze woda, prąd. Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, 73/AS.

02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNIE KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/AS.

OLSZTYN - OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/AS.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nie kosztuje 603 584 180, 85/AS.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/AS.

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe, pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

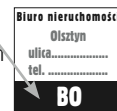
OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich,

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
 mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
 10-503 Olsztyn
 pl. Konstytucji 3 Maja 3
 (vis a vis dworca)
 tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
 AS

6190bb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



12190bb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Borkowskiego (Gotowca), 48 m2, 420000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. stan do remontu zjadł zęb czasu, spokojne miejsce, blisko do Kortowa - doskonałe pod inwestycję, sklepu, komunikacji, zielonych miejsc 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, 53/AS.

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p, więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 75/AS.

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/AS.

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/AS.

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinna na działce prąd przy działce

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/AS.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na os. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/AS.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczęwie, Nagórkach; do III piętra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

domy | siedliska

”AS” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/AS.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na os. Mazurskim, Mlecznym, Likusach, Dajtkach 603-584-180, 89 539-02-00, 05/AS.

działki | grunty

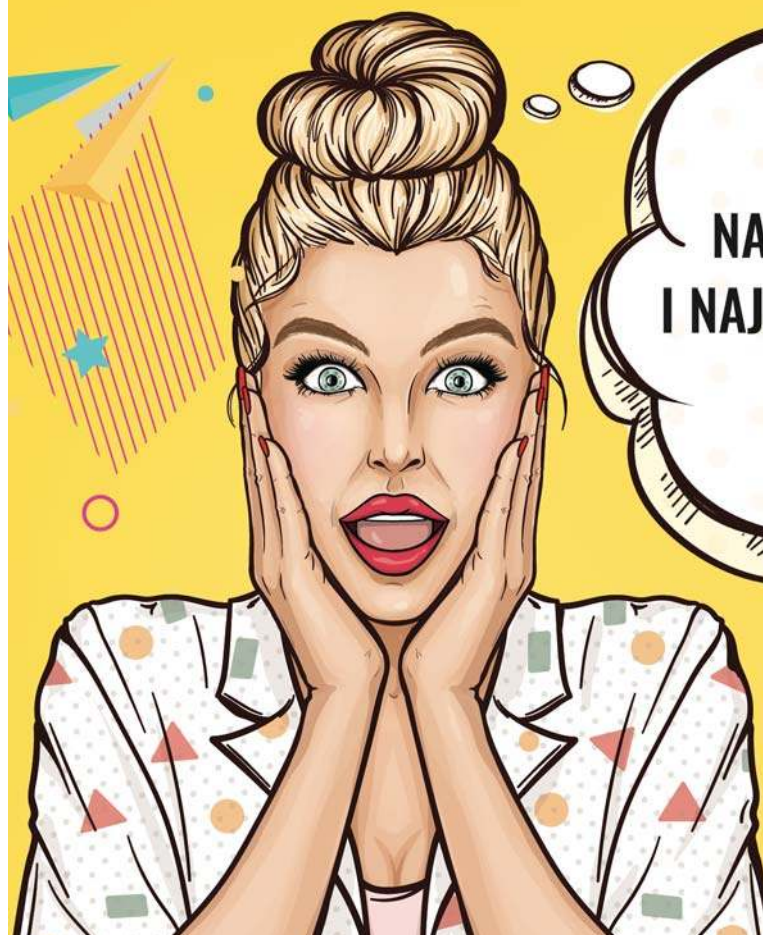
”AS” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/AS.

”AS” **OLSZTYN**, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-



KRASNAL.info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!



**ODKRYJ ŚWIAT
 NAJGORĘTSZYCH PLOTEK
 I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
 NA NOWYM PORTALU
 KRASNAL.INFO**

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR

1190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski - licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH

2190bb1-b-M

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

**JAK ZNALEŹĆ
NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
TO PROSTE!**
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót
nazwy biura nieruchomości, którego reklama
z telefonem i adresem umieszczona jest
na górze każdej strony.

SPRZEDAM
mieszkania
BO/2

12190bb1-a25-M

SPRZEDAM
mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Ul. Bor-
kowskiego, 32,57 m2, 309000 zł,
2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAK-
CYJNE, po remoncie, nowe insta-
lacje, środkowe. Pokój z aneksem
15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55
m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój
5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660
590 596, **LEG-MS-592/ALH**

działki | grunty

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200
m2, 120000 zł, Działka budowlana
objęta MPZP, malowniczy krajo-
braz, w pobliżu zabudowa jedno-

rodzinna, w niedalekiej odległości
wszystkie media (woda, prąd, gaz,
kanalizacja). tel. 660 590 596,
LEG-GS-420/ALH

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk,
1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt
produkcyjno-magazynowy składa-
jący się z hali produkcyjnej wraz
z zapleczem socjalno-biurowym
o powierzchni 1246,70 m2, zabu-
dowany na działce 3112 m2. Cena
790 000, 00 zł brutto tel.660 590
596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa
13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z ka-
nałem) stanowiący segment środ-

kowy w ciągu przyległych do siebie
garaży. Garaże położone w głębi
osiedla dojazd od ul. Pana Tadeu-
sza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy.
Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/
ALH**

KUPIĘ
mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok.,
KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZA-
TORZU !!! -- Kupię 2-3 po-
koje w Olsztynie. Dowolna
lokalizacja --Może być do
remontu !!--- www.kosyl-
nieruchomosci.pl/ tel. 664-
71-31-20, **8/KOS**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok.,
Poszukujemy mieszkań 1-2
i 3 -pokojowych dla na-
szych klientów, w różnej
lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO
REMONTU... www.kosyl-
nieruchomosci.pl / Kontakt
- 664-71-31-20; 601-82-
96-22, biuro- 89-523-78-
78, **18/KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, 150
m2, Poszukujemy dla na-
szych klientów, DOMY, SIED-
LISKA w różnej lokalizacji...
MOGĄ BYĆ DO REMONTU...
www.kosyl-nieruchomosci.

pl / Kontakt - 664-71-31-20;
601-82-96-22, biuro- 89-
523-78-78, **9/KOS**

DO WYNAJĘCIA
domy | siedliska

OLSZTYN, Os. Mazurskie, Wwww.
Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6
pok., 1997 rok, DOM w pełni umeb-
lowany i wyposażony (AGD,RTV);
WYSOKI standard; Działka 270 m2;
piękny ogród; BLISKO centrum;
garaż na dwa pojazdy. Cena najmu
4900 zł + opłaty eksploatacyjne
tel. 660 590 596, **151766/ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.
Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5

pok., Piękny przestronny dom,duża
działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż
na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć
gazowa miejska,dojazd drogą
asfaltową, w pobliżu posesji przy-
stank autobusowy. tel.660 590
596, **95679/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze,
Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1
pok., 2017 rok, NOWO ODDANY
DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp.
przy ciągu pieszo-komunikacyjnym
od ul. Jagiellońskiej,parking przed
budynkiem.Wejście od ulicy i środ-
ka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT
23%+opł.,tel 660 590 596, **LEG-
LW-384/ALH**

wawa.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA
**NOWY PORTAL
INFORMACYJNY**

50240tbp-b-K



SPORT.wm.pl

WTOREK 24.06.2025

POLKI NIE DO ZATRZYMANIA

SIATKÓWKA Polki pokonały Serbki 3:1 (22:25, 25:22, 25:22, 25:23) w ostatnim meczu drugiego turnieju Ligi Narodów w Belgradzie. Drużyna Stefano Lavariniego zakończyła tę rundę z kompletem zwycięstw.

• **POLSKA – SERBIA 3:1**
(22:25, 25:22, 25:22, 25:23)

Polska: Katarzyna Wenerska, Magdalena Stysiak, Aleksandra Gryka, Weronika Centka-Tietaniec, Julita Piasecka, Martyna Łukasik – Justyna Łysiak (libero) – Paulina Damaske, Malwina Smarzek, Alicja Grabka, Aleksandra Szczygłowska (libero), Agnieszka Korneluk, Martyna Czyrniańska.

Serbia: Rada Perovic, Vanja Bukilic, Maja Aleksic, Minja Osmajic, Bojana Milenkovic, Vanja Ivanovic – Teodora Pusic (libero) – Nina Cajic, Sladana Mirkovic, Katarina Dangubic, Masa Kirov, Branka Tica.

Biało-czerwone przystępowały do spotkania w roli faworyta – w tegorocznej edycji LN przegrały tylko jedno spotkanie, a gospodynie turnieju siedem, czyli wszystkie. Wydawało się, że jednym z atutów podopiecznych Zorana Terzica będą kibice, których ponad pięć tysięcy zasiadło na trybunach.

Włoski selekcjoner po raz kolejny postanowił dokonać małych rozsądnych zmian. Po raz pierwszy w podstawowej szóstce jako libero zaprezentowała się Justyna Łysiak, a na środku trener postawił na duet Aleksandra Gryka i Weronika Centka-Tietaniec. Polki źle zaczęły spotkanie, szczególnie w przyjęciu zagrywki. Łysiak, która wcześniej, wchodząc z ławki, doskonale radziła sobie w odbiorze, w roli pierwszej libero zachowywała się trochę nerwowo.

Niedokładne przyjęcie zagrywki sprawiło, że biało-czerwone w ataku też grały mało przekonująco



Biało-czerwone odniosły siódme zwycięstwo w tegorocznej Lidze Narodów

i popełniały sporo błędów. Przewaga Serbii urosła do sześciu oczek i nie wskazywało na to, że obraz gry może się zmienić. Po serwisie Minji Osmajic piłka prawie zatrzymała się na górnej taśmie, ale spadła na boisko po polskiej stronie i było 20:15 dla gospodyń.

Wówczas nastąpił świetny, choć trochę krótki moment bardzo dobrej gry Polek. Dobłą pracę wykonała Gryka, a na lewym skrzydle Paulina Damaske, która zastąpiła Julitę Piasecką. Podopieczne Lavariniego zdobyły sześć punktów z rzędu, objęły prowadzenie 21:20 i... ponownie oddały inicjatywę przeciwnikowi. Serbki też zanotowały serią punktów i miały trzy setbole.

Drugiego z nich wykorzystała Maja Aleksic.

Biało-czerwone potrzebowały trochę czasu, żeby wrócić na poziom, jaki zaprezentowały choćby dwa dni wcześniej w spotkaniu z Niemkami. Na początku drugiej partii to jednak siatkarki Serbii starały się kontynuować swoją dobrą grę, a gdy Aleksic zablokowała Paulinę Damaske, wygrywały już 9:6.

Na parkiecie szybko role się odwróciły, a klasę w bloku pokazała Gryka, która w pojedynkę skutecznie zatrzymała rywalki. Punktowała też w ataku i biało-czerwone wygrywały już 19:15. Dwudziestopięciolletnia środkowa zdobyła aż 20 punktów i z pewnością mogła mówić o najlepszym

swoim meczu w barwach reprezentacji. Gospodynie zdołały zmniejszyć straty do jednego punktu (19:20), ale w decydujących momentach nie myliła się Magdalena Stysiak.

W kolejnym secie Polki grały już swobodniej, potrafiły się uśmiechać nawet po nieudanych zagraniach. Gryka i Damaske chciały za wszelką cenę pokazać szkoleniowcowi, że powinien stawiać na nie częściej, bowiem momentami to one ciągnęły grę drużyny. Wzespole mistrzyni świata obok Aleksic skutecznie w ataku radziła sobie Vanja Ivanovic, ale biało-czerwone utrzymywały bezpieczną przewagę. W końcówce siatkarki Serbii obroniły trzy setbole,

lecz atak Martyny Łukasik pozbawił je złudzeń.

Podopieczne Terzica nie zamierzały się łatwo poddawać. Zresztą w każdym przegranym meczu w Lidze Narodów podejmowały walkę, a pięć spotkań przegrały po tie-breakach. Po dwóch udanych setach biało-czerwone wyszły na parkiet mało skoncentrowane i gospodynie odzyskały nadzieję, że to spotkanie nie musi skończyć się po czterech setach. Serbki dzięki m.in. skutecznym atakom Katariny Dangubic (znanej wcześniej pod nazwiskiem Lazovic) prowadziły 14:9 i 18:13. Lavarini dokonywał zmian w składzie, aż w końcu poprosił o czas. W końcu Serbki zaczęły się mylić i Polki doprowadziły do remisu 21:21.

Włoski szkoleniowiec na ostatnie akcje sięgnął po Agnieszkę Korneluk, która na chwilę pojawiła się tylko w drugiej partii. Korneluk przy stanie 23:22 zablokowała atak rywalk, a przy drugiej piłce meczowej popisała się soczystym atakiem w boisko.

Po dwóch turniejach, w Pekinie i Belgradzie, polskie siatkarki mają na koncie siedem zwycięstw i tylko jedną porażkę (z Turcją 2:3). W klasyfikacji Ligi Narodów zajmują drugie miejsce za niepokonanymi Włoszkami.

Biało-czerwone kolejny turniej rozegrają w japońskiej Chibie (9-13 lipca), gdzie zmierzą się z Koreą Południową, Brazylią, Japonią i Bułgarią. **PAP/RED.**